

Ostatnie kroki w stronę awansu

data aktualizacji: 2026.05.08 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Unia Skierniewice/FB)

Dwa zwycięstwa z pewnością przypieczętują awans Unii Skierniewice do 1. ligi. Pierwsze z nich drużyna może wywalczyć podczas niedzielnego spotkania z Resovią Rzeszów, które odbędzie się na stadionie miejskim przy ulicy Pomologicznej w ramach 30. kolejki 2. Ligi. Początek spotkania o 19.30.

Niewykluczone, że awans do 1. ligi może być świętowany już niedzielnego wieczoru. Do tego sukcesu potrzeba jednak zwycięstwa Unii Skierniewice z Resovią Rzeszów oraz przynajmniej remisu Olimpii Grudziądz, która na własnym terenie podejmie Rekord Bielsko-Biała. Dla skierniewickiego zespołu dobrze układa się harmonogram 30. kolejki. Olimpia Grudziądz swój mecz rozegra w sobotę (9.05), a to oznacza, że będzie już znany wynik i szanse potencjalnego awansu.

Sebastian Pazurek, wiceprezes Unii Skierniewice również nie wyklucza, że jeśli gwiazdy dobrze się ułożą to awans może zostać zapewniony już w tej kolejce. Jednak mocno zaznacza, że w takiej sytuacji skierniewicki klub nie jest zdany wyłącznie na swój wynik.

Musimy patrzeć wyłącznie na siebie. Matematyka w takim układzie jest prosta, potrzebujemy dwóch zwycięstw, które bez oglądania się na nikogo zapewnią nam awans do 1. ligi.

Sebastian Pazurek, wiceprezes Unii Skierniewice

- Bardzo radosnym zwińczeniem byłoby wywalczenie awansu przed naszą publicznością i kibicami. Na to też jednak do końca nie mamy wpływ - dodaje wiceprezes zarządu klubu.

Niewykluczone również, że w najbliższych kolejkach sprawdzą się słowa Adama Kaźmierczaka, wiceprezesa PZPN, który już marcu prognozował, że Unia Skierniewice może cieszyć się z awansu w pierwszej połowie maja.

Wszyscy na razie jednak skupiają się na niedzielnym meczu z Resovią Rzeszów, który nie będzie należał do łatwych potyczek. Sam rywal gra ostatnio w kratkę i zajmuje miejsce w środku drugoligowej tabeli. Jesienią unicy zwyciężyli w Rzeszowie 2:1.

Na niedzielny mecz wszyscy piłkarze Unii Skierniewice będą do dyspozycji trenera Kamila Sochy.

- Nadal podtrzymuje swoje zdanie z początku rundy wiosennej. Teraz jest to dla nas wielka historyczna szansa. Musimy ją wykorzystać, bo następna nie wiadomo, kiedy może się przydarzyć - dodaje Sebastian Pazurek.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/45505-ostatnie-kroki-w-strone-awansu>